# Szczepionki na COVID-19 zaprojektowano tak, aby zawiodły

28 sierpnia 2021
Przez ostatni rok demonstrowałem, że wirus SARS-CoV-2 jest fałszywy. Nie istnieje. Teraz wejdźmy do bańki, w której ludzie przebywając zakładają, że wirus jest prawdziwy, i zbadajmy kilka głównych sprzeczności, które istnieją wewnątrz tej szalonej bańki.

Napisałem i opublikowałem poniższy artykuł prawie rok temu, w czasie gdy badania kliniczne szczepionki na COVID-19 trwały. Pokazuje on, jak i dlaczego te próby były skazane na niepowodzenie. Nie udało im się. Od tego czasu nic się nie zmieniło. Twórcy szczepionek ZAPROJEKTOWALI serię prób klinicznych, które nawet na ich własnych warunkach („wirus jest prawdziwy, obawiaj się wirusa”) miały zakończyć się całkowitą klapą.

Oto artykuł, który napisałem we wrześniu 2020 roku, zanim szczepionki przeciw COVID-19 zostały dopuszczone do użytku w nagłych wypadkach.

## CZĘŚĆ PIERWSZA – ZWALCZANIE ŁAGODNYCH PRZYPADKÓW CHOROBY

Peter Doshi, zastępca redaktora czasopisma medycznego BMJ, i Eric Topol, profesor medycyny molekularnej Scripps Research, napisali druzgocący artykuł w „New York Times” na temat trwających badań klinicznych szczepionki przeciw COVID.

Ujawniają fatalną wadę dużych prób Pfizera, AstraZeneca i Moderna.

22 września 2020 r. „The Times” napisał w artykule pt. „Te testy koronawirusa nie odpowiadają na jedno pytanie, które musimy znać”: „Gdybyś miał zatwierdzić szczepionkę na koronawirusa, zatwierdziłbyś taką, o której wiedziałbyś, że chroni tylko osoby przed najłagodniejszą formą Covid-19, czy też taką, która zapobiegłaby jego poważnym powikłaniom? Odpowiedź jest oczywista. Chciałbyś chronić przed najgorszymi przypadkami. Ale nie w ten sposób, firmy testujące trzech wiodących kandydatów na szczepionki na koronawirusa, Moderna, Pfizer i AstraZeneca, których amerykański proces jest wstrzymany, podchodzą do problemu. Zgodnie z protokołami dotyczącymi ich badań, które opublikowali pod koniec zeszłego tygodnia, szczepionka może spełnić kryteria sukcesu firm, jeśli obniży ryzyko łagodnego Covid-19, ale nigdy nie wykazano, że zmniejsza umiarkowane lub ciężkie formy choroby lub ryzyko hospitalizacji, przyjęć na oddział intensywnej terapii lub śmierci. Stwierdzenie, że szczepionka działa, powinno oznaczać, że większość ludzi nie jest już narażona na poważne zachorowanie. Nie to określą te próby”.

Oznacza to, że te badania kliniczne są bez szans na powodzenie. Mają one na celu jedynie wykazanie skuteczności w zapobieganiu „łagodnych przypadków COVID-19”, którymi nikt nie powinien się przejmować, ponieważ łagodne przypadki (kaszel, gorączka) naturalnie przebiegają i nie powodują żadnych szkód. NIE MA POTRZEBY SZCZEPIONKI ZAPOBIEGAJĄCEJ ŁAGODNYM PRZYPADKOM. Wiodące badania kliniczne szczepionek są bezużyteczne, nieistotne, mylące i zwodnicze.

Przejdźmy teraz głębiej. Przeczytaj następną sekcję z artykułu w „Timesie”, a potem skomentuję.

„Badania Moderna i AstraZeneca obejmą po około 30 000 uczestników; Pfizer będzie miał 44 000. Połowa uczestników otrzyma dwie dawki szczepionek w odstępie trzech lub czterech tygodni, a druga połowa otrzyma zastrzyki placebo ze słonej wody. Ostateczne określenie skuteczności nastąpi po rozwinięciu Covid-19 przez 150 do 160 uczestników…”.

Oto jak to działa. Firmy produkujące szczepionki szukają łącznie 150 łagodnych przypadków COVID-19 w dwóch grupach – tych otrzymujących placebo i tych otrzymujących szczepionkę. Jak to się stanie? Naukowcy uważają, że „koronawirus rozprzestrzenia się wszędzie” i rzuci się na niektórych ochotników biorących udział w badaniu klinicznym.

Załóżmy, że podczas badania 100 osób otrzymujących placebo rozwija łagodny COVID-19, a tylko 50 osób otrzymujących szczepionkę rozwija łagodny COVID. Firmy produkujące szczepionki powiedziałyby: „Właśnie udowodniliśmy, że szczepionka jest w 50% skuteczna w zapobieganiu COVID-19 i to wszystko, co musimy zrobić, aby uzyskać awaryjne zezwolenie od FDA. Zatwierdźcie szczepionkę. Wyszczepcie cały świat”.

Zatem wyniki dla 150 osób mają odpowiadać za „wyszczepienie siedem miliardów ludzi”. To oszałamiające. Ale jest jeszcze gorzej. Skąd bierze się magiczna liczba 150 przypadków COVID? Jak definiuje się przypadek COVID-19?

Autorzy utworu „Timesa” mają na to odpowiedź: „W badaniach Moderna i Pfizer nawet łagodny przypadek Covid-19 – na przykład kaszel plus dodatni test laboratoryjny – kwalifikowałby i zaciemniłby wyniki. AstraZeneca jest nieco bardziej rygorystyczna, ale nadal zalicza łagodne objawy, takie jak kaszel i gorączka, jako przypadek”.

Ale poczekaj. Sam „NY Times” opublikował niedawno artykuł stwierdzający, że nawet 90% przypadków COVID-19 w USA może być równie dobrze fałszywymi przypadkami – innymi słowy, wcale nie przypadkami. Czemu? Ponieważ diagnostyczny test PCR, wykonywany przez wiele laboratoriów, jest zbyt czuły. Rejestruje przypadki „pozytywny na COVID”, kiedy nie powinien.

Tak więc w tych badaniach klinicznych szczepionek cały proces ustalania, że „150 osób rozwinęło COVID-19” jest całkowicie niewiarygodny, bezużyteczny, absurdalny i bezsensowny. Z jednej strony pozytywny wynik testu PCR jest niewiarygodny i

nic nie znaczy. Z drugiej strony kaszel i gorączka („łagodny COVID”) nie są powodem do niepokoju i wcale nie wymagają szczepienia. Mówimy o 150 łagodnych przypadkach w rodzaju „to nie jest takie ważne”. A właśnie temu ma zapobiegać szczepionka na COVID-19.

„– Więc magiczna liczba to 150? To liczba, która zadecyduje o natychmiastowym losie planety?

– Oczywiście.

– A te 150 osób, o których mówisz, rozwija łagodny COVID-19… nikt nie powinien się tym przejmować, ponieważ te objawy leczą się same i nie jest potrzebna żadna szczepionka.

– Tak jest, prawidłowe rozumowanie.

– Czy zatem ludzie otrzymujący szczepionkę w badaniach klinicznych mogą rozwinąć objawy nie do odróżnienia od łagodnego COVID-19 w wyniku działania szczepionki?.

– Tak to prawda.

– Ale jesteś bardzo pewny sukcesu szczepionki.

– W rzeczy samej.

– Dlaczego?

– Muszę być pewny siebie. Jeśli zostaniemy zdemaskowani jako niekompetentni oszuści, nasz wynik finansowy mocno ucierpi. I skończymy w więzieniu.

– Dziękuję Panu. I to są dzisiejsze wiadomości. Upewnijcie się wszyscy, że zaszczepiliści się. To ważne. To jest Fred J Clown, dla CBS-NBC-ABC-CNN-FOX-PBS-AP-Reuters i wszystkich oficjalnych źródeł wiadomości ze wschodu, zachodu, północy i południa. Wiadomości, dostarczone przez Venom-X-2, lek, który ma tylko 463 działania niepożądane. Zapytaj swojego lekarza, czy Venom jest właśnie dla Ciebie”.

# CZĘŚĆ DRUGA – PRZEBIEGŁA SZTUKA

Teraz ponownie omówię najważniejsze informacje, ale tym razem pokażę, jak firmy produkujące szczepionki mogą wykorzystać fatalną wadę w swoim projekcie protokołu do otrzymania zatwierdzenia ich szczepionki przeciw COVID-19. A teraz trzymaj się mocno, bo to co napiszę jest wybuchowe.

Potrzeba tylko 150 osób, aby główne badania kliniczne szczepionki przeciw COVID-19 wyglądały jakby osiągnięto sukces. Spośród 30 000 ochotników biorących udział w badaniu naukowcy czekają, aż 150 osób „zapadnie na COVID-19". Przypadki ŁAGODNE. Zakładają, że tak się stanie, ponieważ wierzą, że koronawirus jest wszędzie i zaraża ich ochotników.

Oczywiście ich definicja łagodnego przypadku COVID-19 jest bez znaczenia. Kaszel plus gorączka i pozytywny wynik testu PCR. Test wyskakuje fałszywie dodatni, takie jak ze sfałszowanego automatu do gry, a widoczne, łagodne objawy mogą wynikać z grypy, zanieczyszczonego powietrza lub wielu innych czynników.

Niemniej jednak naukowcy czekają, aż 150 osób „złapie łagodny przypadek COVID-19". Kiedy ta liczba zostanie osiągnięta, wszystko się ZATRZYMUJE.

Teraz nadchodzi wielka chwila. Ile z tych 150 przypadków COVID-19 wystąpiło w grupie, która otrzymała szczepionkę, a ile w grupie, która otrzymała zastrzyk placebo ze słonej wody?

Powiedzmy, że tylko 50 przypadków COVID-19 wystąpiło w grupie zaszczepionej i 100 w grupie placebo. Naukowcy otwierają butelki z szampanem. Mówią: „Spójrz, szczepionka jest w 50% skuteczna w zapobieganiu COVID-19 i to wszystko, czego potrzebujemy, aby uzyskać awaryjne zezwolenie od FDA".

ALE przypuśćmy, że 70 przypadków wystąpiło w grupie zaszczepionej i 80 w grupie placebo? Nie jest dobrze. To nie jest spodziewany wynik. Nie ma sposobu, aby nazwać szczepionkę

skuteczną.

I teraz nadchodzi „przekształcanie danych”. Oto sposób.

Naukowcy mówią: „Zaraz, poczekaj. Trzydzieści przypadków COVID-19 w grupie zaszczepionej było naprawdę tylko niepożądanymi reakcjami na szczepionkę. To nie były przypadki COVID-19. Jak widać, szczepionka może powodować objawy nie do odróżnienia od łagodnego COVID-19: kaszel, gorączka, dreszcze. Zatem FAKTYCZNIE w grupie zaszczepionej było tylko 40 przypadków COVID-19. O połowę mniej niż w grupie placebo. Zatem szczepionka JEST w 50% skuteczna. Jest dobrze. Jesteśmy złoci. Możemy teraz uzyskać awaryjne zezwolenie od FDA, aby wszystkich wyszprycować”.

WSZYSCY producenci szczepionek WIEDZIELI, że mogą wykorzystać tę sztuczkę. Po co pozostawiać sprawy przypadkowi? Po co ryzykować kilkaset miliardów dolarów zysku na losowej dystrybucji łagodnych przypadków COVID-19 wśród ochotników w ich badaniach klinicznych?

Definicja łagodnego przypadku COVID-19 jest DOKŁADNIE tym, czego potrzebowali producenci szczepionek. Umożliwiło im to wymyślenie planu, upewnienie się, że nie zawiodą. Mogli zastosować sztuczkę zestawienia ŁAGODNEGO przypadku COVID-19 jako reakcji na szczepionkę. Mogli tak udawać bez wywoływania burzy. FDA powiedziałaby: „Reakcje na szczepionki nie są poważne. W porządku, nie ma problemu. Zatwierdzimy tę szczepionkę do użycia w nagłych wypadkach”.

Jednak… Gdyby producenci zaprojektowali swój protokół badań klinicznych, aby zapobiec poważnym przypadkom COVID, to czekaliby na pojawienie się 150 przypadków naprawdę chorych osób. A to mogło się nigdy nie wydarzyć. Ale gdyby tak się jednak stało, to producenci musieliby użyć jakiejś swojej przebiegłej sztuczki i obwiniać szczepionkę za niektóre z tych POWAŻNYCH przypadków… Musieliby powiedzieć FDA, że ich szczepionka powoduje zagrażające życiu zapalenie płuc, a FDA

nawet w dzisiejszych czasach bardzo trudno byłoby to przeoczyć.

FDA powiedziałaby wtedy: „Nie możemy zatwierdzić tej szczepionki. Może to spowodować kilka milionów przypadków ciężkiego zapalenia płuc”. Ale firmy produkujące szczepionki nie popełniły takiego gigantycznego, głupiego błędu w swoim projekcie protokołu. Przygotowując protokół, aby zapobiec przypadkom ŁAGODNEGO COVID-19, zrobili to, co zaplanowali celowo. Pozwala im „przekształcić swoje dane” i uzyskać awaryjne zatwierdzenie przez FDA dla ich szczepionki.

Firmy te nie mają zamiaru ponosić porażki, zaczynać od nowa i spędzić rok na rekrutacji 30 000 nowych wolontariuszy. Oni chcą teraz sukcesu i pieniędzy. Chcą wygrać wyścig.

I wygrają, jeśli prawda nie będzie znana i szeroko rozpowszechniona.

# EPILOG – NA DZIEŃ DZISIEJSZY

Puenta. Każdy „ekspert”, teraz, w sierpniu 2021 r., jest instruowany, aby mówić, że szczepionka zdecydowanie chroni ludzi przed ciężkimi chorobami i hospitalizacją. To jest ich przekaz promocyjny dla świata.

„Tak, nawet jeśli jesteś zaszczepiony, możesz zarazić się wirusem, możesz rozwinąć COVID-19 i możesz przekazać wirusa innym ludziom, ALE musisz się zaszczepić. Uchroni cię przed ciężką chorobą”.

Jak widać z tego, co napisałem powyżej, jest to zwykłe kłamstwo. To zawsze było fantastyczne kłamstwo, od początku opracowywania szczepionki przeciw COVID-19.

Autorstwo: Jon Rappoport
Źródło oryginalne: blog.nomorefakenews.com
Tłumaczenie i źródło polskie: Bibula.com

# Bibliografia

1. nytimes.com/2020/09/22/opinion/covid-vaccine-coronavirus.html

2. blog.nomorefakenews.com/2021/08/27/smoking-gun-fauci-states-covid-pcr-test-has-fatal-flaw/